

M.p.dnia 28.VIII.43r.

Londyn, dnia 25.VIII.43r. : Alexander North :  
korespondencja z Moskwy.

Obecny okres przedstawia szczególną doniosłość zarówno, co ile chodzi o przebieg wojny, jak i pod względem stosunków między-sojuszniczych. - Pragnę zacząć od kilku wątków, omieszczonej przez ang. i ameryk. korespondentów wojennych w czasie ich wycieczki do Orla. Badzą się one streścić w trzech punktach : 1/ najważniejsze, to występujące u każdego Rosjanina bezwzględna determinacja jaknajszybszego prowadzenia do wszelką cenę. Czynniki tempo góruje nad wszystkim. W rozmowach z nami Rosjanie unikają naogół poruszania tematu stosunków z sojusznikami. - 2/ Rosjanie są niesłychanie dumni z tego co dokonali. Kursk i Orel były zawsze przedstawiane przez Niemców, jako pozycje nie do zdobycia. Zdobycie tych twierdz stanowiło sukces tym większy, że opór niem. był i reszta pozostaje nadal niesłychanie zacięty. Jeśli chodzi o wartość żołnierza niem., to opinia ros. jest jednomyślna. Być może, że nie jeden Niemiec ulega przygnębieniu, słysząc o losie swych bliskich w bombardowanych terytoriach. Olbrzymia większość jednak, to afenatyzowani hitlerowcy, świetnie zdyscyplinowani i walczący do upadłego. Są to prawie wszystko roczniki młode i Rosjanie śmieją się z opowiadań o starszych panach, wysyłanych na front. - 3/ W toku obecnej kampanii Niemcy wykazali bardzo niewiele nowych pomysłów. Mimo stosowania wielkich ilości ciężkich czołgów "Tiger", oraz nowego typu zmotoryzowanych dział nie udało im się swej ofensywy kontynuować. Mimo tego, jeśli chodzi o defensywę, są oni twardym przeciwnikiem zarówno ze względu na wolę oporu, jak i silnie rozbudowane urządzenia obronne. -